

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2017 r.

### **Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: Radosław Biedrzycki

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2017 r., 31 maja 2017r., 28 czerwca 2017r. i 10 lipca 2017r. sprawy

**J. G. (1) s. E. i I. z domu P.**

**ur. (...) w D.**

### **obwinionego o to, że:**

I. w dniu 25 grudnia 2016 roku około godziny 20:00 na trasie D. M. jadąc pojazdem marki V. (...) rej: (...) (...), będąc w stanie po użyciu alkoholu podczas manewru cofania nie zachował szczególnej ostrożności, a w szczególności nie sprawdził czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w wyniku czego zmusił stojący za nim pojazd S. (...) do nagłego cofania, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 2 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 lit. a ustawy prawo o ruchu drogowym

II. w dniu 25 grudnia 2016 r. około godziny 21:10 na trasie D. M. jadąc pojazdem marki V. (...) rej:(...) (...), będąc w stanie po użyciu alkoholu nie zachował szczególnej ostrożności, oraz bezpiecznego odstępu podczas manewru wyprzedzania pojazdu V. (...) rej. (...) uderzając w jego lusterko, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym pasażerom znajdującym się w pojeździe V. (...)

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 2 kw w zw. z art. 24 ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym

III. w dniu 25 grudnia 2016 roku około godziny 21:20 na trasie D. M. będąc uczestnikiem kolizji drogowej odjechał z miejsca kolizji nie przekazując swych danych personalnych oraz umowy OC

- tj. za wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 44 ust. 1 pkt 4 ustawy prawo o ruchu drogowym

IV. w dniu 25 grudnia 2016 roku około godziny 21:10 na trasie D. M. znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka kierował pojazdem marki V. (...) o nr. rej: (...)

- tj. za wykroczenie z art. 87 § 1 kw

### **ORZEKA:**

I. **obwinionego J. G. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to na podstawie art. **87 § 1 kw, art. 86 § 2 kw i art. 97 kw w zw. z art. 9 § 2 kw** skazuje go na **karę 2000,- (dwa tysiące) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 87 § 3 kw i art. 29 § 3 kw orzeka wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 12 (dwunastu) miesięcy i zobowiązuje go do zwrotu dokumentu prawa jazdy;

III. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 200,- (dwieście) złotych.**

**IX W 1278/17**

## UZASADNIENIE

**O. G.** zamieszkuje przy ul. (...) w O., utrzymuje się z prowadzenia własnej działalności gospodarczej. W przeszłości był karany za wykroczenia drogowe ( k.38-39).

W dniu 25.12.2016r. około godziny 20:00 J. G. (1) kierował pojazdem marki V. (...) o nr. rejestracyjnym (...) będąc pod wpływem alkoholu. Na odcinku między M. a D. włączył się do ruchu bezpośrednio przed pojazdem m – k S. (...) kierowany przez K. S.. Następnie jechał środkiem jezdni. W pewnym momencie zatrzymał pojazd po czym zaczął cofać w kierunku pojazdu S.. Kierujący nim zmuszony został do zatrzymania się i wykonania manewru cofania. Zachowanie kierującego V. wzbudziło w K. S. podejrzenia co do trzeźwości kierowcy, więc postanowił pojechać za nim. W D. J. G. (1) przejechał obok cmentarza, przez parking po krawężnikach i trawnikach i wyjechał obok S.. Tam ponownie zauważył go K. S. i pojechał za nim w kierunku M.. Po drodze zauważył, iż w pojeździe V. uszkodzona została jedna z opon.

Około godziny 21.10 w okolicach miejsca, gdzie wcześniej J. G. (1) włączył się do ruchu, wymieniony wykonał manewr wyprzedzania samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez A. S. (1). Nie zachował przy tym ostrożności i bezpiecznej odległości w wyniku czego uderzył w lusterko wyprzedzanego pojazdu marki V. (...) urywając je. Obwiniony nie zatrzymał pojazdu bezpośrednio po zdarzeniu, ale jechał dalej około 700 metrów następnie zatrzymując z uwagi na schodzące z opony powietrze. Wysiadł z samochodu zataczając się i rozpoczął rozmowę najpierw z A. S. (1), a następnie z jej mężem A. S. (2). Oboje wyczuli od niego woń alkoholu. Córka państwa S. w tym czasie telefonicznie wezwała na miejsce policję. Gdy J. G. (1) dowiedział się o planowanym przybyciu funkcjonariuszy Policji, odjechał z miejsca kolizji. K. S. przyglądał się całemu zdarzeniu z pewnej odległości, a po odjechaniu mężczyzny, podjechał do samochodu V. (...) aby zobaczyć co się stało i przekazać swoje dane. Po chwili do państwa S. podeszła kobieta, jak się później okazało N. M., która stwierdziła, że obwiniony po raz kolejny prowadził pod wpływem alkoholu, lecz nie chciała wyjawić kim on jest i odeszła.

Po spisaniu dokumentacji przez przybyłych na miejsce funkcjonariuszy Policji – R. M. (1) i A. J., S. odjechali z miejsca zdarzenia. Po drodze zauważyli kobietę, z którą wcześniej rozmawiali. Postanowili podwieźć ją i jeszcze raz spróbować dowiedzieć się kim był mężczyzna, który uczestniczył w kolizji. Tym razem uzyskali informację, że był nim J. G. (1).

Tego samego dnia w godzinach nocnych, wcześniej wskazany patrol Policji został wezwany na kolejną interwencję, której sprawcą okazał się J. G. (1). Zgłaszająca obudziła się w nocy i stwierdziła, że ktoś jest w jej mieszkaniu. Był nim J. G. (1), który według słów zgłaszającej znajdował się pod działaniem alkoholu i innych środków.

(dowody: zeznania świadków A. S. k.4 i 53v., A. S. k.7 i 53v, R. M. k. 78, K. S. k. 9 i 78v, notatka urzędowa k. 1, karta zdarzenia drogowego k.2, informacja o wpisach do ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego k. 38-39, zdjęcia k. 50)

Obwiniony J. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że 25.12.2016r. jechał wraz z partnerką N. M. w godzinach wieczornych do brata i doszło między nimi do kłótni. Przyznał, że w trakcie wyprzedzania pojazdu V. doszło do kolizji. Według obwinionego powodem było nagłe zjechanie do osi jezdni przez kierującą nim A. S. (1). Obwiniony wyjaśnił, że zdarzenie nie spowodowało żadnych szkód, a pokrzywdzona zachowywała się agresywnie i

dlatego odjechał z miejsca kolizji. Podkreślał, iż tego dnia był trzeźwy, a ponad to był trzeźwy. Co do wcześniejszego zdarzenia stwierdził, że nic takiego nie miało miejsca i odmówił odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania. (k. 68, 15)

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego ponieważ są nielogiczne i niespójne, pozostają w oczywistej sprzeczności z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w niniejszej sprawie. Wyjaśnienia obwinionego stanowią przejaw przyjętej przez niego linii obrony, ewidentnie zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za wykroczenia popełnione w stanie po użyciu alkoholu i związane z tym konsekwencje, przede wszystkim utraty uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

Świadek A. S. (1) opisała okoliczności kolizji i z całą stanowczością zeznała, że obwiniony kierował samochodem w stanie po użyciu alkoholu. Po próbie odebrania obwinionemu kluczyków podjętej przez jej męża, G. wsiadł do samochodu i odjechał z miejsca zdarzenia. Świadek zeznała, iż po chwili podeszła do nich kobieta, która potwierdziła, że obwiniony kierował w stanie nietrzeźwości. Nadmieniła, że w trakcie po odjechaniu z miejsca kolizji ponownie spotkała konkubinę obwinionego, która tym razem podała jego dane.

Świadek A. S. (2) zeznał, że jadąc od strony D. w kierunku J. obwiniony wyprzedzał pojazd kierowany przez jego żonę i nie zachowując ostrożności uderzył o lusterko ich samochodu. Obwiniony przejechał jeszcze około 700 metrów po czym zatrzymał pojazd z uwagi na schodzące z opony powietrze. Gdy dowiedział się o tym, że zostanie wezwana Policja oddalił się z miejsca kolizji. Świadek zeznał, iż czuł od obwinionego woń alkoholu, obwiniony miał bełkotliwą mowę i zataczał się..

Świadek K. S. zeznał, iż dłuższy czas poruszał się za pojazdem kierowanym przez obwinionego jadąc z bratem i dziewczyną do znajomych. Opisał sposób jazdy obwinionego i wykonywane przez niego manewr, które wzbudziły w nim uzasadnione podejrzenie, iż znajduje się on pod wpływem alkoholu. Świadek z pewniej odległości widział również manewr wyprzedzania samochodu V. (...) wykonywany przez obwinionego, w trakcie którego, jak się potem okazało doszło do uszkodzenia lusterka V. (...).

Sąd dał wiarę zeznaniom wyżej wymienionych świadków albowiem są one jasne, spójne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniają. Osoby te są obcymi dla obwinionego, nie mają powodów aby go bezpodstawnie oskarżać. Podkreślić należy, iż pokrzywdzeni od początku twierdzili, oznajmili to policjantom na miejscu, że obwiniony poruszał się chwiejnym krokiem i czuć było od niego alkohol (k. 2v).

Świadek R. M. (1), nie pamiętał dokładnie okoliczności zdarzenia, potwierdził jedynie treść sporządzonej przez siebie dokumentacji. Obwinionego kojarzył przede wszystkim z interwencji, która miała miejsce później, a dotyczyła naruszenia miru domowego. Jego zeznania w tym zakresie potwierdził świadek R. M. (3), który przekazał wersję zgłaszającej przestępstwo i przyznał, iż kobieta twierdziła, że J. G. (1) był pod wpływem alkoholu i innych środków.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków R. M. i R. M. albowiem są one jasne, korespondują ze sobą, a dodatkowo potwierdza je zgromadzona w sprawie dokumentacja.

Sąd nie dał wiary zeznaniom N. M., która twierdziła, iż obwiniony był trzeźwy, gdy wsiadała z nim do samochodu, trzeźwym był również później po kolizji na trasie D. – M.. Świadek w sposób odmienny przedstawiła okoliczności i temat rozmowy z państwem S.. Zeznania tego świadka w sposób znaczący odbiegają od ustalonego na podstawie zeznań pozostałych świadków w sprawie stanu faktycznego, w szczególności w zakresie stanu trzeźwości obwinionego.

Znamieniem warunkującym odpowiedzialność z art. 87 § 1 kw jest prowadzenie na drodze pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, w stanie po spożyciu alkoholu lub podobnie działającego środka. Sąd ma świadomość, że obwiniony bezpośrednio po zdarzeniu nie był poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, jednak było to jedynie wynikiem postawy obwinionego, który oddalił się z miejsca zdarzenia. Brak badania na zawartość alkoholu nie jest jednak przeszkodą do uznania, iż kierujący znajdował się pod jego działaniem. Zgodnie bowiem orzecznictwem Sądu Najwyższego ustalenie stanu nietrzeźwości oraz faktu znajdowania się w stanie po użyciu alkoholu może być dokonane także w oparciu o inne dowody. Jeżeli nie dokonano analizy krwi na

zawartość alkoholu albo istnieją uzasadnione wątpliwości co do tego czy analiza taka została przeprowadzona w sposób prawidłowy, sądy powinny opierać swe ustalenia co do ewentualnej nietrzeźwości sprawcy na innych dowodach. (Uchwała Pełnego Składu Izby Karnej SN z 28.02.1975r. – V KZP 2/74). W niniejszej sprawie, Sąd opierając się na zeznaniach świadków, którzy opisali sposób jazdy obwinionego, jego zachowanie, sposób chodzenia i mówienia oraz wyczuwalną woń alkoholu, nie mógł mieć wątpliwości, iż J. G. (1) kierując pojazdem znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Podkreślić należy, iż troje świadków, osób dorosłych, mając do czynienia z obwinionym, wprost stwierdziło, iż „był nietrzeźwy”. Dodatkowo to samo mówiła o stanie obwinionego zgłaszająca naruszenie miru domowego w M..

Zgodnie z przepisem art. 23 ust 1 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem wykonując manewr cofania, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda, a w razie trudności w osobistym upewnieniu się - zapewnić sobie pomoc innej osoby. "Cofanie pojazdu - jak zaznaczył Sąd Najwyższy - jest manewrem specjalnym, którego inni użytkownicy dróg oraz osoby znajdujące się na drodze cofanego pojazdu w zasadzie nie przewidują. Nakłada to na kierującego pojazdem szczególne obowiązki (...) oskarżony obowiązany jest upewnić się przed manewrem cofania samochodu, że nikt nie znajduje się za pojazdem " (wyr. SN z dnia 27 czerwca 1972 r.,). Zachowanie obwinionego – nagle zatrzymanie pojazdu na środku jezdni i rozpoczęcie manewru cofania było dla pokrzywdzonego K. S. zaskakujące, zmusiło go do zatrzymania pojazdu i również wykonania manewru cofania. Niewątpliwie spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla kierującego pojazdem S. i jego pasażerów.

Wyprzedzanie jest jednym z najniebezpieczniejszych manewrów w ruchu drogowym i dlatego przy jego wykonywaniu wymagane jest zachowanie szczególnej ostrożności; w sposób drobiazgowy uregulowano również w ustawie Prawo o ruchu drogowym jego wykonanie. Trafnie Sąd Najwyższy uznał, że: "Wyprzedzanie należy do najtrudniejszych manewrów, dlatego też naruszenie przepisu o wyprzedzaniu jest lekceważeniem jednego z najbardziej podstawowych przepisów ruchu drogowego" (wyr. SN z dnia 22 sierpnia 1973 r., V KRN 148/73 (w:) R.A. Stefański, Przepięstwa i wykroczenia..., poz. 303). Podejmując manewr wyprzedzania, kierujący jest zobowiązany zachować szczególną ostrożność. Szczególna ostrożność jest większa od ostrożności zwykłej, polega ona na: zwiększeniu uwagi, dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Chodzi o to, że w wypadkach gdy przepisy wymagają zachowania szczególnej ostrożności, uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze powinna zwiększyć uwagę i tak postępować, by móc odpowiednio szybko zareagować na zmieniające się warunki i sytuację na drodze. Przymiotnik "szczególna" podkreśla, że chodzi o wyższy stopień ostrożności, o ostrożność kwalifikowaną (R.A. S., Prawo o ruchu drogowym z komentarzem praktycznym..., s. 20). W definicji tej akcentuje się subiektywizm zachowania. Słusznie podkreśla się w doktrynie, że właściwa psychiczna koncentracja nie jest równoznaczna z prawidłową realizacją, ponieważ dopiero nieprawidłowe urzeczywistnienie nadaje zachowaniu ujemną wartość społeczną (Z. Drexler, J. Kochanowski, W. Rychter, W. Tomczyk, Kodeks drogowy. Komentarz..., s. 50). Element obiektywny ostrożności jest zachowany przez odwołanie do ostrożności, która ma taki właśnie charakter. Dodatkowo w trakcie wyprzedzania należy zachować bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu, który umożliwi bezpieczne wyprzedzenie pojazdu bez kontaktu z nim. ( art. 24 ust 1 i 2 Prawa o ruchu drogowym).

Przepis art. 44 ust 1 Prawa o ruchu drogowym określa obowiązki uczestników wypadku drogowym w najszerszym tego słowa znaczeniu. W każdym wypadku kierujący pojazdem i inna osoba uczestnicząca w wypadku jest obowiązana - na żądanie innej osoby uczestniczącej w wypadku - podać swoje dane personalne, dane personalne właściciela lub posiadacza pojazdu oraz dane dotyczące zakładu ubezpieczeń, z którym zawarta jest umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ( ust. 1 pkt 4). Obwiniony pomimo, iż rozmawiał z pokrzywdzonymi na miejscu zdarzenia, udaremnił im zwerbalizowanie żądania wskazanego w cytowanym wyżej przepisie, albowiem uciekł z miejsca zdarzenia. Takie zachowanie nie może go, w ocenie Sądu uwalniać go od odpowiedzialności za wykroczenie z art. 97kw w zw z art 44 ust 1 pkt 4 P..

Wobec powyższych ustaleń, w ocenie Sądu wina obwinionego jest ewidentna i została mu udowodniona. Obwiniony J. G. (2) w dniu 25.12. 2016 r. około godziny 20:00 będąc w stanie po spożyciu alkoholu podczas manewru cofania nie

zachował szczególnej ostrożności a w szczególności nie sprawdził czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia niebezpieczeństwa w ruchu drogowym co wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 86 § 2 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 lit. a ustawy prawo o ruchu drogowym; w dniu 25. 12. 2016 r. około godziny 21:10 będąc w stanie po spożyciu alkoholu nie zachował szczególnej ostrożności oraz bezpiecznego odstępu podczas manewru wyprzedzania uderzając w jego lusterko czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym co wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 86§ 2 kw w zw. z art. 24 ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym oraz tego samego dnia będąc uczestnikiem kolizji drogowej odjechał z miejsca kolizji nie przekazując swych danych personalnych oraz umowy OC co wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 44 ust. 1 pkt 4 ustawy prawo o ruchu drogowym. Ponadto w dniu 25. 12. 2016r. znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka kierował pojazdem co wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 87 § 1 kw. Za wyżej wymienione czyny obwiniony został skazany przy zastosowaniu ar 9§2kw i wymierzono mu karę jak w sentencji wyroku.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd miał na uwadze okoliczności obciążające leżące po jego stronie. Obwiniony swoim zachowaniem spowodował nie tylko realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kierując pojazdem w stanie po użyciu alkoholu, przejechał wiele kilometrów, jeździł po ulicach miasta, tylko pora dnia oraz niewielki ruch związany z okresem świątecznym spowodował, iż zachowanie obwinionego nie spowodowało innych ewentualnych szkód i zagrożenia dla innych osób. Dodatkowo obwiniony zbiegł z miejsca zdarzenia, unikając tym samym skutecznie kontroli drogowej, natychmiastowego wyeliminowania go z ruchu i utrudniając postępowanie w zakresie ustaleń stanu trzeźwości. Należy również podkreślić, iż obwiniony był w przeszłości wielokrotnie karany za wykroczenia drogowe.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynu. Tak ukształtowana wpłynie na obwinionego wychowawczo i zapobiegawczo i spełni swe zadania w zakresie prewencji ogólnej.

Sąd orzekł wobec obwinionego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 12 miesięcy. Orzekanie zakazu prowadzenia pojazdów ma na celu wyeliminowanie kierowców, którzy wykazali swoim zachowaniem, że zagrażają bezpieczeństwu w komunikacji. Zachowanie obwinionego wykazało, że stwarza on istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego i przemawia za czasowym pozbawieniem go uprawnień do kierowania pojazdami. Czas na jaki obwiniony zostanie wyeliminowany z ruchu drogowego pozwoli mu na wnikliwe przeanalizowanie swojego postępowania i będzie istotną dolegliwością, która ma szansę wpłynąć na jego dalsze postępowanie.

Wobec skazania obwiniony został obciążony kosztami postępowania i opłatą.